

*Sygn. akt IV K 336/17*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Lorenc

Protokolant: Agata Lipniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16 stycznia 2018 r. oraz 01 marca 2018 r., 08 maja 2018 r. sprawy

**A. S. (1)**

s. S. i K. z d. Ł.

ur. (...) w K.

PESEL (...)

**oskarżonego o to, że:**

***w dniu 23 marca 2017 r. w S. na ul. (...) jechał jako kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się pod wpływem działania substancji odurzającej – we krwi stwierdzono obecność delta 9 tetrahydrokannabinolu ( THC ) w stężeniu 12,2 ng/ml oraz obecność 9 karboksy THC w stężeniu 82,7 ng/ml ( metabolit nieaktywny )***

***to jest o czyn z art. 178a § 1 kk***

**o r z e k a**

***I*** uznaje oskarżonego A. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu za to przestępstwo na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę grzywny w wymiarze 150 ( stu pięćdziesięciu ) stawek dziennych po 30 ( trzydzieści ) złotych każda stawka

***II*** na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego A. S. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 ( trzech ) lat;

***III*** na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego A. S. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 ( pięciu ) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

***IV*** na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary grzywny zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach od 23 marca 2017 r. godz. 16.00 do 24 marca 2017 r. godz. 13.10.

***V*** na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego w punkcie II wyroku zakazu prowadzenia pojazdów zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 marca 2017 r.

***VI*** zasądza na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 61, poz. 363 z późn. zm.) od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 450 ( czterystu pięćdziesięciu ) złotych opłaty.

*Sygn. akt IV K 336/17*

# UZASADNIENIE

*W dniu 23 marca 2017r. A. S. (1) około godz. 15.40. kierował ul. (...) w S. pojazdem marki O. (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu ( THC) w stężeniu 12,2 ng/ml oraz 9 karboksy THC w stężeniu 82,7 ng/ml po tym gdy wcześniej palił konopie inne niż włókniste ( marihuanę ). Gdy zaparkował pojazd na wysokości posesji numer (...) przy ul. (...) w S. został poddany kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Policji. Jego nerwowe zachowanie spowodowało, że poddali go oni o godz. 15.56. badaniu analizatorem D. – D. Test 5000, w wyniku którego w jego ślinie wykryto obecność THC – 5. Ujawniono przy nim nadto szklaną buteleczkę z zawartością olejku z konopi o nazwie „M. 5% (...), zawierającego kanabinoidy o profilu genotypowym, typowym dla konopi włóknistych, przy czym zawartość 9-delta-THC nie przekraczała w nim 0, 2 % wagowych, co kwalifikowało go jako wyciąg z konopi włóknistych, których posiadanie nie jest zabronione. Był on przez A. S. (2) zażywany jako środek uspokajający.*

*Na wniosek funkcjonariuszy policji około godz. 18.20 pobrano od niego krew, która została poddana badaniom chemiczno – toksykologicznym, w trakcie których stwierdzono w niej obecność delta 9 tetrahydrokannabinolu (THC) w stężeniu 12,2 ng/ml oraz obecność 9 karboksy THC w stężeniu 82,7 ng/ml (metabolit nieaktywny), co wskazywało, że w chwili kierowania pojazdem znajdował się pod wpływem wspomnianego środka odurzającego.*

## **Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego, k. 39, 115 -116,
- protokół zatrzymania osoby, k. 4,
- protokół użycia analizatora D. – D. Test 5000, k. 6,
- wniosek o przeprowadzenie badań lekarskich, k. 7,
- protokół pobrania krwi, k. 31,
- protokół przeszukania osoby, k. 8 – 10,
- protokół D 644/17, k. 27 – 30,
- protokół badania fizykochemicznego nr (...), k. 130 – 131.
- uzupełniająca ustna opinia biegłej toksykolog, k. 137.

W związku z uzasadnionymi wątpliwościami, co do poczytalności oskarżonego A. S. (1) w chwili czynu został on poddany w niniejszej sprawie badaniu sądowo – psychiatrycznemu. Biegli nie stwierdzili u niego niedorozwoju umysłowego, ani choroby psychicznej w sensie psychozy, które powodowałyby tempore criminis znaczne ograniczenie lub zniesienie zdolności rozpoznania znaczenia swoich czynów, czy kierowania postępowaniem. Nie rozpoznali u niego także uzależnienia od alkoholu, czy narkotyków, jednak sposób przyjmowania przezeń alkoholu oraz marihuany według biegłych pozwala na stwierdzenie u badanego nadużywania tych substancji. Ponadto czyn zarzucony A. S. (1) nie ma charakteru zachowania podyktowanego psychozą, albowiem badany w stan odurzenia marihuaną wprowadził się dobrowolnie.

## **Dowód:**

- opinia sądowo - psychiatryczna, k. 59.

A. S. (1) ma obecnie skończone 35 lat. Jest bezdzietnym kawalerem, nie mającym nikogo na swoim utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, z wyuczonym zawodem instruktora sportu. Prowadzi własną działalność gospodarczą, osiągając dochód w wysokości 4 – 5 tys. zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci nieruchomości o łącznej wartości co najmniej 1 550 000 zł. Dotychczas nie był karany sądownie.

#### **Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 38, 115,
- dane osobopoznawcze, k. 41,
- informacja z KRK, k. 112.

A. S. (1) przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że w weekend poprzedzający zdarzenie palił marihuanę, lecz nie pamiętał w jakiej ilości. Dodatkowo wskazał, że w związku ze stanami lękowymi we własnym zakresie zażywa olejek z konopi, który według niego nie jest zakazany. Wyraził jednocześnie wolę dobrowolnego poddania się karze.

Na rozprawie głównej nie przyznał się natomiast do zarzucanego mu czynu i wskazał, iż nie był świadomy prowadzenia samochodu pod wpływem środka odurzającego. Wyjaśnił, że codziennie zażywał olejek CBD z marihuany medycznej ze względu na swój zły stan psychiczny. Wykluczył, jakoby podczas zajścia miał się nerwowo zachowywać, czy też próbował uciec, a jedynie spieszył się na lotnisko i próbował wyciągnąć dokumenty z plecaka, co mogło wyglądać, jakby chciał uciec z miejsca zdarzenia.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż A. S. (1) jest sprawcą zarzucanego mu występk.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, dotyczącej bezspornych faktów, a mianowicie tego, że w dniu zdarzenia jako kierowca poruszający się drogą publiczną został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji do kontroli, w wyniku której stwierdzono w jego organizmie obecność  $\Delta$  9 THC, oraz ujawniono przy nim olejek konopny. Sąd nie uznał natomiast za wiarygodne twierdzeń oskarżonego, w których negował swoje sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu twierdząc, jakoby obecność THC w jego krwi w stężeniu wskazanym w zarzucie wynikała ze spożycia przedmiotowego olejku, czy też faktu wypalenia przez niego marihuany kilka dni przed opisaną kontrolą. W tym zakresie bowiem jego wyjaśnienia są nielogiczne i niegodne z zasadami doświadczenia życiowego, a nadto - zupełnie odosobnione, stojąc w sprzeczności z pozostałym pozytywnie zweryfikowanym materiałem dowodowym w postaci przede wszystkim opinii biegłej toksykolog B. B. (1). Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że biegła wykluczyła podawaną przez oskarżonego wersję, wskazując, że dla uzyskania takiego stężenia narkotyku w jego krwi konieczne było wypalenie przez A. S. (1) marihuany w czasie bezpośrednio poprzedzającym przeprowadzaną z jego udziałem kontrolę, ponieważ spożycie zabezpieczonego olejku konopnego nie doprowadziłoby do obecności we krwi oskarżonego 9-delta THC. Wyjaśnienia oskarżonego w takim kształcie stanowią zatem li tylko przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie, grożącej mu odpowiedzialności karnej.

Sąd nie miał powodów, by nie dać wiary wspomnianej opinii, albowiem została wygłoszona przez biegłą, posiadającą wieloletnie doświadczenie zawodowe, jej wnioski były jasne, logicznie, rzeczowo oraz fachowo uargumentowane. Brak było też jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby powodować wątpliwości co do bezstronności biegłej.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom, które zostały sporządzone w formie dokumentarnej: protokołom dokumentującym czynności wykonywane na miejscu zdarzenia oraz w komisariacie przez funkcjonariuszy policji, jak również innym pisemnym opiniom biegłych: opinii wspomnianej biegłej P. – B. z dnia 24 marca 2017r., stwierdzającej we krwi oskarżonego niekwestionowaną przez żadną ze stron obecność 9 tetrahydrokabinolu (THC) w stężeniu 12,2

ng/ml oraz obecność 9 karboksy THC w stężeniu 82,7 ng/ml, biegłego toksykologa dra n. med. T. J., który potwierdził, że zabezpieczony olejek „M. 5% (...) nie zawiera w swoim składzie substancji, których posiadanie, czy zażywanie jest zabronione przez przepisy prawa oraz biegłych psychiatrów. Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania, skoro zostały sporządzone w odpowiedniej formie i przez uprawnione do tego osoby, a Sąd nie dopatrywał się okoliczności mogących świadczyć o ich niewiarygodności.

W tym miejscu Sąd wskazuje, że przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie nie była brana pod uwagę opinia biegłego z zakresu przestępczości narkotykowej – G. M., który podobnie jak biegły T. J. miał się wypowiedzieć na temat tego, czy przedmiotowy olejek jest środkiem odurzającym, albowiem o ile co do stężenia w nim THC była zbieżna z przeprowadzoną później opinią T. J., o tyle, w odróżnieniu od tej ostatniej jej wnioski, dotyczące legalności posiadania takiego wyrobu przez oskarżonego okazały się niejednoznaczne i nie wyczerpywały w tym względzie odpowiedzi na postawione przez organ zlecający sporządzenie opinii pytania.

Czyn zarzucony oskarżonemu opisany w art. 178a § 1 kk należy do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, do którego znamion należy prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym pod wpływem środka odurzającego, pod pojęciem którego rozumiemy każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Bezspornym jest fakt, że oskarżony kierował pojazdem mechanicznym, jakim jest samochód, jadąc drogą publiczną. Nie rodziło wątpliwości również i to, że oskarżony znajdował się wtedy po wpływie delta 9 tetrahydrokannabinolu (THC), który został wymieniony we wspomnianej ustawie (grupa substancji psychotropowych II – P). Stwierdzony zaś poziom tego środka w organizmie oskarżonego, jak wynika z opinii biegłej, odpowiadał stężeniu realnie wpływającemu negatywnie na sprawność psychofizyczną podczas kierowania samochodem. Tym samym zachowanie A. S. (1) wypełniło znamiona wyżej opisanego przestępstwa.

***Wobec powyższego Sąd uznał, iż oskarżony A. S. (1) w dniu 23 marca 2017r. w S. na ul. (...) jechał jako kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się pod wpływem działania substancji odurzającej – we krwi stwierdzono obecność delta 9 tetrahydrokannabinolu (THC) w stężeniu 12,2 ng/ml oraz obecność 9 karboksy THC w stężeniu 82,7 ng/ml (metabolit nieaktywny) i takie jego zachowanie należało zakwalifikować jako występ z art. 178a § 1 kk.***

W postępowaniu nie ujawniły się żadne okoliczności, które uchylałyby bezprawność działania oskarżonego, zaś społeczna szkodliwość jego czynu była z pewnością większa niż znikoma. Oskarżony zdecydował się bowiem na jazdę samochodem po zażyciu substancji odurzającej i tym samym swym zachowaniem naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa drogowego, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Znaczne ograniczenie prawidłowych reakcji psychofizycznych, jakie powoduje zażycie narkotyku, mogło przyczynić się do wywołania kolizji lub wypadku drogowego, w której oskarżony jak i inne osoby mogłyby odnieść straty materialne bądź też uszczerbek na zdrowiu, a nawet utracić życie. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że oskarżony poruszał się jedną z bardziej ruchliwych ulic w S., to jest ulicą (...) i to w porze natężonego ruchu. Nie ulega też wątpliwości, iż stopień winy oskarżonego był znaczny, albowiem miał on czas i sposobność rozważenia skutków i konsekwencji podjętego działania, polegającego na wcześniejszym wypaleniu preparatu zawierającego THC i późniejszym kierowaniu w tym stanie samochodem na drodze. Wbrew twierdzeniom obrony oskarżony, będący osobą dorosłą i posiadającą odpowiednie doświadczenie życiowe, a co za tym idzie - potrafiącą przewidzieć skutki swojego postępowania - wypełnił znamiona wyżej opisanego przestępstwa umyślnie, działając co najmniej w zamiarze ewentualnym.

Przy miarkowaniu kary Sąd na korzyść oskarżonego poczytał jego warunki osobiste i sposób życia przed popełnieniem zarzucanego mu czynu. A. S. (1) nigdy nie był karany, prowadzi ustabilizowany tryb życia. Powyższe wskazuje, iż niniejsze zachowanie miało w jego życiu charakter incydentalny oraz że nie jest on osobą zdemoralizowaną.

Natomiast na niekorzyść oskarżonego działał fakt, że jego czyn miał miejsce na uczęszczanej drodze i w godzinach popołudniowych, gdzie i kiedy natężenie ruchu jest duże, a zatem jak już wspomniano stanowił on znaczne zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Mając na względzie powyższe okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, ja i niekorzyść oskarżonego oraz kierując się dyrektywami wymiaru kary Sąd stwierdził, iż właściwą i spełniającą zarówno indywidualne jak i ogólnoprewencyjne przesłanki będzie kara grzywny, a więc najłagodniejsza gatunkowo z kar przewidzianych w art. 178a § 1 kk i to w wysokości bliskiej dolnej granicy zagrożenia karą, to jest w wymiarze 150 stawek dziennych. Zdaniem Sądu będzie ona nauką dla oskarżonego oraz innych osób. Nadto spełni ona zadość poczuciu społecznej sprawiedliwości. Wysokość stawki dziennej tej kary miarkowano mając na względzie aktualną nad wyraz dobrą sytuację majątkową oskarżonego i dlatego ustalono ją na kwotę 30 złotych.

Na poczet tak orzeczonej kary Sąd zobowiązany był zaliczyć okres zatrzymania oskarżonego w dniach od 23 marca 2017 r. godz. 16.00 do 24 marca 2017 r. godz. 13.10, co też uczyniono w punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku zgodnie z art. 63 § 1 kk.

Oskarżony swym zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, stąd też Sąd wymierzył mu obligatoryjny w świetle art. 42 § 2 kk trzyletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Sąd określił przy tym minimalny czas trwania tego zakazu, biorąc pod uwagę przytoczone powyżej okoliczności uwzględnione przy wymiarze kary grzywny, tj. przede wszystkim jego dotychczasowy sposób życia, mając szczególnie na uwadze fakt, że oskarżony nie dopuszczał się wcześniej żadnych przestępstw i wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Zatem Sąd doszedł do przekonania, iż wyeliminowanie oskarżonego z ruchu na okres minimalny 3 lat spowoduje, że stan zagrożenia dla innych uczestników ruchu z jego strony nie będzie istniał, a środek ten osiągnie również cele indywidualnoprewencyjne odstrasżając go od popełniania tego typu czynów w przyszłości.

Na poczet tak orzeczonego środka karnego Sąd zgodnie z art. 63 § 4 kk zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 marca 2017r., czyli od dnia kiedy mu je odebrano.

Zgodnie z art. 43a § 2 kk Sąd zobligowany był także orzec wobec oskarżonego świadczenie pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Uznał, iż w tym wypadku wystarczającą oraz odpowiednią dla osiągnięcia celów tego środka, to jest celu prewencyjnego oraz dla uświadomienia oskarżonemu, iż jego nieodpowiedzialne zachowanie mogło spowodować szkody dla innych uczestników ruchu będzie wymierzenie go w wysokości nawet minimalnej dla sprawców przestępstw z art. 178a § 1 kk, to jest w kwocie 5.000 złotych.

Kierując się ogólną regułą odpowiedzialności za wynik postępowania Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w tym opłatę od kary w wysokości 450 złotych, gdyż oskarżony osiąga stosunkowo wysokie dochody i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, a więc będzie w stanie je uiścić.